PT. Bibljoteka Jagiellońska

Nr. 264 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 8 listopada 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 0. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Tańszy węgiel.

Polityka gospodarcza Polski jest w swych zasadniczych założeniach polityką przystosowania życia gospodarczego kraju do niskich cen rolnych w Polsce i do niskich cen światowych naszych głównych artykułów eksportowych. Program gospodarczy Polski musi być programem obniżki kosztów produkcji i cen — niezależnie od walki z kryzysem. Nie ma innej broni do walki o miejsce pod słońcem dla narodów, nie posiadających bogatej broni kapitałowej, dla krajów bez należytych dróg i kanałów. Niskie koszty wytwórczości i niskie ceny — to broń ubogich. Nie wstydźmy się, jesteśmy jeszcze ubodzy, choć w ostatnich czasach zdobyliśmy bardzo dużo. Musimy więc zmierzać w kierunku niskich cen.

Zgodnie z tą zasadą zrozumiano też, że tanim musi być u nas węgiel. Że jego cena musi odpowiadać obecnym zarobkom konsumentów, najszerszych rzesz mieszkańców miast i ośrodków przemysłowych.

Zniżka taka nakazaną była nietylko względami socjalnemi ale także i ściśle gospodarczemi. Wydobycie węgla w naszych polskich zagłębiach spada. Kurczy się jego eksport, zmniejsza się gwałtownie zbyt węgla na rynku krajowym. Nie ulega zaś najmniejszej wątpliwości, że główną przyczyną spadku sprzedaży węgla na rynku wewnętrznym jest jego wysoka cena.

Przed polskim przemysłem węglowym stanęła zatem alternatywa: albo dalsze zmniejszanie wydobycia a temsamem zwiększanie bezrobocia w zagłębiach albo zwiększanie zbytu na rynkach krajowych. Ta druga droga była oczywiście lepszą dla interesów kopalń węglowych oraz dla interesów gospodarczych i socjalnych całego kraju. Niewolno było dopuścić do zwiększenia się bezrobocia przy jednoczesnem utrzymywaniu się wysokich cen węglowych w kraju. Zwłaszcza, że stan w tym względzie był nie do utrzymania. Koszty własne wydobycia jednej tonny węgla na Górnym Śląsku wynoszą średnio 17 zł., w Zagłębiu Dąbrowskiem 19 zł. Natomiast jedna tonna węgla opałowego w centrum Polski n. p. w Warszawie kosztowała aż 54 zł.

I ostatecznie teraz na skutek bezwzględnych dezyderatów Ministerstwa Przemysłu i Handlu walne zgromadzenie kopalń, wchodzących w skład Polskiej Konwencji Węglowej powzięło uchwałę co do obniżki cennika sprzedaży węgla, mianowicie o 12 do 15 proc. obecnych cen. Równocześnie Ministerstwo Komunikacji postanowiło obniżyć taryfy przewozowe dla węgla wszystkich gatunków stosownie do odległości przewozowych. Wreszcie oprócz obniżek powyższych Polska Konwencja Węglowa uchwaliła specjalną 10 procentową obniżkę cen węgla dla Kresów wschodnich a kolej udzieliła dla przewozów węgla na te kresy specjalnej również 10 procentowej obniżki taryf.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wprowadzenie tych — choć stosunkowo wcale niewielkich — obniżek, jednak wyjdzie na korzyść zarówno przemysłu węglowego jak i konsumentów, którzy nie będą zmuszeni w nadchodzącej zimie ograniczać do ostatniego minimum użycia tego powszechnego środka opałowego. **Bul.**

—o—

PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU.

Preliminarz budżetu został odesłany do komisji budżetowej.

Warszawa. 7. XI. (Tel. wł.) Po przemówieniu ministra skarbu Zawadzkiego rozpoczęła się generalna debata budżetowa. Pierwszy zabrał głos pos. **Rybarski** (klub Nar.) który ustosunkowuje się krytycznie do polityki gospodarczej rządu i występuje przeciwko zbytniej ingerencji władz administracji państwowej zarówno w życiu społecznem jak i gospodarczem. W zakończeniu krytykuje politykę wewnętrzną rządu, uskarżając się m. in. na postępowanie władz w stosunku od obozu narodowego i na aresztowania w tym obozie.

Prezes Str. Ludowego pos. **Róg** domaga się przyjścia z pomocą drobnemu rolnictwu, przyjmując z zadowoleniem ustęp przemówienia prem. Kozłowskiego, że drobne i średnie rolnictwo musi znaleść odpowiednie warunki pracy. Mówca występuje przeciwko obozowi odosobnienia w Berezie Kartuskiej. W zakończeniu porusza zagadnienia polityki zagranicznej, uważając za słuszne posunięcia min. Becka w stosunku do traktatu o mniejszościach i stwierdza, że traktat ten został Polsce narzucony. Słuszne są, zdaniem mówcy, również starania o dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami.

Następnie przemawiał przedstawiciel PPS. pos. **Żuławski,** którego przemówienie spotykało się z częstemi protestami na ławach BBWR.

Pos. **Lewicki** (ukr.) z uznaniem przyjmuje zapowiedź p. ministra oświaty utworzenia liceum rolniczego z ukr. językiem wykładowym, prosząc o jak najszybsze zrealizowanie tej zapowiedzi. Następnie pos. Lewicki omówił sprawy spółdzielczości ukraińskiej i po zaznaczeniu wystąpienia min. Becka w kwestji traktatów mniejszościowych, zapowiada, że klub ukraiński będzie domagał się zwiększenia swobód ludności ukraińskiej w ramach państwa polskiego.

Następni mówcy, pos. **Tempka** (Ch. D.) i **Faustyniak** (NPR.) omówili ogólną sytuację polityczną, poddając krytyce posunięcia rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Pos. **Michałkiewicz** (Stron. agrarne) zaznaczył na wstępie, że dotychczasowe stanowisko negacji warstw ludowych wobec poczynań rządu ulega coraz bardziej zmianie. Brak obozu ludowego w większości rządowej stał się źródłem wielu przykrych konsekwencyj w życiu gospodarczo-społecznem wsi. Wejście zatem obozu ludowego w kontakt z czynnikami, pracującemi z rządem, jest warunkiem poprawy sytuacji ludności wiejskiej.

Pos. **Thon** (koło żyd.) występuje przeciwko forytowaniu wsi na szkodę miasta i dopatruje się w tem wyniku nastawienia antyżydowskiego. Mówca występuje ostro przeciwko polityce zagranicznej rządu, zwłaszcza przeciwko polityce odprężenia z Niemcami.

Pos. **Frantz** w imieniu klubu niemieckiego wyraża gotowość popierania wszelkich poczynań rządu w kierunku sprawiedliwego rozwiązania problemu bezrobocia i wyraża uznanie dla polityki walutowej rządu. Obniżenie cen węgla uważa za pierwszy krok ku poprawie gospodarczej i domaga się obniżki cen produktów przemysłowych. Porozumienie polsko-niemieckie wywołało wśród Niemców w Polsce największe zadowolenie. Mówca wyraża nadzieję, że tak energicznie zapoczątkowany przez Marszałka Piłsudskiego i kancl. Hitlera kierunek polityki porozumienia, doprowadzi do stałych serdecznych stosunków między polskim a niemieckim narodem, do czego Niemcy w Polsce będą się usilnie starali przyczynić.

Pos. rabin **Lewin** wysuwa szereg postulatów w imieniu ludności żydowskiej, domagając się m. in. dopuszczenia Żydów do wszelkich stanowisk urzędniczych.

Pos. **Jeremicz** (kl. białoruski) odnosi się krytycznie do polityki rządu w stosunku do mniejszości narodowych i domaga się pomocy dla ludności białoruskiej.

Po przemówieniu posła **Rosenberga** (komun.) zabrał głos pos. ks. **Szydelski**, który nawiązując do polityki zagranicznej, stwierdził wzrost autorytetu Polski i wyraża zadowolenie z wystąpienia min. Becka w Genewie. W odpowiedzi na skargi przedstawicieli ludności ukraińskiej, mówca przypomina, że nie może być wyjątków dla Ukraińców i że Rząd słusznie domaga się od społeczeństwa ukraińskiego lojalności i pełnienia obowiązków. Mówca protestuje przeciw ogałacaniu Lwowa z poważnych placówek pracy jak ZUPU, Wydawnictwa Książek Szkolnych i t. p.

Pos. **Stahl** oświadcza, że po raz pierwszy przemawia nie jako członek klubu narodowego, lecz jako działacz ruchu młodych i wyznawca zasad programu O. W. P. Mówca oświadcza, że dwie idee spoczywają u podstaw tego ruchu: wytworzenie form organizacyjnych i wytyczenie dróg dla działalności politycznej młodego pokolenia Polski Niepodległej, powtóre przebudowa ustroju politycznego i budowa nowoczesnego państwa narodowego.

Zkolei zabrał głos przedstawiciel BBWR. pos. **Miedziński.** Nawiązując do przemówienia posła Stahla, mówca oświadczył: Słyszeliśmy przed chwilą głos b. ciekawy. Przyjmujemy go z zadowoleniem, gdyż **odezwał się głos odbiegający od tej rutyny, od młócenia tych samych przestarzałych rzeczy,** głos, który niezależnie od tego, czy w nim jest akceptacja tego co czyni nasz obóz, czy nie, przenika jednak do tych, którzy są przyszłością narodu.

Następnie pos. Miedziński przeszedł do odparcia zarzutów stawianych przez posłów opozycyjnych w toku dyskusji. Odpowiadając na zarzut posła Rybarskiego, że pieniądze na subwencje obracane są niewłaściwie, jak n. p. dla **Zw. Pracy Ob. Kobiet**, mówca zaznacza, że pieniądze te szły na rzeczy takie, jak światło, bibljoteki, czytelnie, kolonje itp. Nie wygląda to więc tak groźnie. Co się tyczy rzekomych nadużyć w opiece społecznej, o których mówił pos. Rybarski, to pos. Miedziński uważa, że niema żadnych danych o nich, a jeżeli były, to **zostaną ukarane.**

Dalej mówca podaje, że w pierwszym sejmie było 290 wniosków o wydanie posłów, a uwzględniono 9. W II-gim sejmie było 61 wniosków, uwzględniono 9. W ostatnim sejmie było 33 wniosków i **uwzględniono 25,** a 3 czekają uwzględnienia. Powiedzieliśmy, że **skończymy z nietykalnością** i nie był to pusty frazes i nie dotyczył tylko jednego wypadku.

Przechodząc do sprawy **miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej,** poruszonej w kilku przemówieniach, pos. Miedziński oświadczył, że posiada pewne materjały: ci odosobnieni w Berezie wydają swoją publikację, z której można się dowiedzieć, czy rzeczywiście ulegli odosobnieniu tylko za ideę narodową, czy też może za coś bardziej konkretnego. Mówca odczytuje z „Nowej Sztafety" artykuły o Berezie, w których powiedziano m. in. że Rząd obecny nie jest rządem polskim, lecz „rządem zdrajców, zaprzedanych żydom i obcym", że sanacja (tu wymieniono nazwiska) zamordowała Zaćwilichowskiego, otruła Boernera i zamordowała Pierackiego itp. Dalej jest wykaz Żydów rządzących w Polsce: od Kozłowskiego przez Paciorkowskiego i Jędrzejewicza, wszyscy są wymienieni. Dalej w tych łgarstwach jest odezwa do policjantów i kolegów-oficerów, którym wskazuje się, że to są Żydzi, chcący zgubić państwo. Dając w tym sosie tak zełgane fakty, chce się tem karmić oficerów i policjantów. W każdym numerze powiedziane jest, że **to wydaje obóz Narodowo-Radykalny.** Mówca oświadcza, że **żaden rząd odpowiedzialny nie ma prawa tolerować takich rzeczy. Nie możemy mieć pretensji do rządu za odosobnienie takich typów, pracujących takiemi metodami.**

W czasie mówienia przez pos. Miedzińskiego o Berezie Kartuskiej powstała wrzawa na ławach klubu narodowego. Marszałek przywołał kilku posłów z tego klubu do porządku.

Przechodząc do odpowiedzi w sprawie polityki zagranicznej, mówca stwierdza, że pociągnięcie min. Becka w Genewie uznane zostało **jednomyślnie** przez opinję polską za słuszne. Również mówca nie widzi w polityce min. Becka rzekomej tajemniczości. Co się tyczy uznania traktatu wersalskiego za podwalinę bytu państwa, to właśnie pos. Żuławski (PPS.) stoi w sprzeczności ze stanowiskiem PPS. w czasie dawniejszym. Co się tyczy sojuszu z Francją, to ma on swą tradycję i swą popularność, ale **powinno się o nim pamiętać nietylko u nas, ale wszędzie.** O polityce polskiej w tej kwestji należy się dowiadywać tylko u miarodajnych czynników polityki polskiej i francuskiej.

W dalszym ciągu poseł Miedziński odparł zarzuty i insynuacje wypowiedziane przez posła Żuławskiego i na tem dyskusję zakończono. Projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetu odesłany został do komisji budżetowej. Na tem posiedzenie Sejmu zostało zakończone. O dacie następnego posiedzenia Sejmu marszałek zawiadomi posłów.

Likwikacja dyrekcji kolei w Stanisławowie.

Warszawa. 7. XI. (PAT). „Monitor Polski" przynosi zarządzenie p. Ministra Komunikacji z 23. X. 1934, które postanawia, że Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Stanisławowie zostanie zlikwidowana z dniem 15-go listopada b. r.

—o—

Wiadomości bieżące.

7 listopada 1934

Środa
Antoniego;
Jutro: Sewera
Wschód słońca 6·41
Zachód „ 15·58

TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".
Czwartek godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".
Czwartek godz. 15.30 „Mały lotnik". — Godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".
Piątek godz. 19.30 „Człowiek i nadczłowiek".
Sobota godz. 20 Uroczysta akademja ku uczczeniu 16-tej rocznicy Niep. Polski.
Niedziela godz. 12 poranek „Gwiazdy". — Godz. 15.30 „Zwyciężyłem kryzys". — Godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa godz. 19.30 Chór Dana.
Czwartek godz. 19.30 Chór Dana.
Piątek godz. 19.30 „X 33".
Sobota godz. 19.30 „Pod zarządem przymusowym".
Niedziela godz. 15.30 „Mięczak". — Godz. 19.30 „Towariszcz".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Nędznicy".
ATLANTIC: „Viva Villa".
CASINO: „Taniec miłości".
CHIMERA: „Jej Wysokość całuje".
COLOSSEUM: „Grzesznik" oraz rewja.
GRAŻYNA: „Czar wiedeńskiego walca"
KOPERNIK: „Nana" i kolorowa groteska.
MARYSIENKA: „Nana" i rewja.
MUZA: „Kocha, lubi, szanuje".
PALACE: Scampolo — Dolly Haas.
PAN: „Wyrok życia" i rewja.
PASAŻ: „Przygody podróżników".
RAJ: „Czy Lucyna to dziewczyna".
STYLOWY: „Przedmieście" oraz rewja.
ŚWIT: „Hanka — oczy czarne".
UCIECHA: „Burza o brzasku" i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś komedja B. Shawa „Człowiek i nadczłowiek" w reżyserji W. Radulskiego, przy czołowej obsadzie w osobach pp. Jakubińskiej, Kossockiej, Martini, Różyckiej oraz pp. Berskiego, Krzemieńskiego, Krasnowieckiego, Machalskiego, Połońskiego, Ratschki, Słowińskiego, Składanka, Stępowskiego, Więckowskiego i in.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś we środę i jutro występy chóru Dana z współudziałem M. Fogga, M. Nobisówny i A. Wysockiego. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura Fot-Abo-Rad.

— **Przedstawienie dla dzieci i młodzieży w Teatrze Wielkim.** We czwartek, dnia 8 bm. o godz. 3.30 pop. wystawia „Teatr dla dzieci i młodzieży" pod patronatem Federacji PZOO. wesołą komedjobajkę Remusa „Mały lotnik" w inscenizacji i reżyserji J. Orszy. Bilety do nabycia w sekretarjacie organizacyjnym Teatrów Miejskich: Teatr Wielki pokój Nr. 40 telefon 23-54.

KOMUNIKATY.

— **Towarzystwo Pań Miłosierdzia** św. Wincentego à Paulo przy parafji św. Marji Magdaleny, urządza dnia 8 bm. w sali parafjalnej przy ul. Sapiehy 3 koncert na rzecz ubogich. Początek o godz. 18.30.

— **98 Posiedzenie naukowe** i walne zebranie lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 1 w sali wykładowej Zakładu Fizyki Dośw. UJK., ul. Długosza 8.

— **Nauka tańców.** Związek Teatrów i Chórów Ludowych podaje do wiadomości, że w sali gmachu hr. Skarbka, pl. Krakowski 12, rozpoczął się już kurs tańców pod kierownictwem fachowych sił. Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8—9 wieczorem.

— **Prof. dr. Walery Goetel,** znakomity znawca Tatr, twórca Parków Narodowych, Tatrzańskiego i Pienińskiego, posiada jak mało kto gwarę górali tatrzańskich i w gwarze tej wygłosi w dniu 8 bm. o godz. 19.30 w Kasynie i Kole lit.-art. ul. Akademicka 13 „Wesołe opowiadania z przeżyć z góralami w Tatrach". Bilety do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6 (tel. 27-67), w dniu odczytu od godz. 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole lit.-art.

— **Colosseum.** Dziś i codziennie rewja pt. „Challenge Artystyczny" pod kier. J. Sciwiarskiego z udziałem nowozaangażowanych artystów stolicy. Na ekranie film pt. „Grzesznik".

W czwartek premjera nowej rewji p. t. „Piekło" oraz filmu pt. „Kobieta z Chicago".

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś i codziennie rewja pt. „Prohibicja szaleje". Na ekranie przebój sezonu pt. „Nana". Jutro premjera nowej rewji pt. „Uśmiech Marysienki" oraz dawno oczekiwanego filmu pt. „Wiosenna Parada".

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy prokurator prasowy. Wczoraj nastąpiła zmiana na stanowisku prokuratora prasowego. Został nim w miejsce dr. Cygana — wiceprokurator dr. Eppler.

Ceny prądu elektrycznego.

Zapowiedź obniżenia prądu elektrycznego, zawarta w ostatniem przemówieniu Premjera Kozłowskiego, obudziła żywe zainteresowanie wśród konsumentów.

Ze strony miarodajnej wyjaśniają, iż w nadaniach koncesyjnych ceny elektryczności uzależnione są od cen węgla przemysłowego. Obniżka cen tego gatunku węgla n. p.: o 2 proc. powoduje automatycznie obniżką cen prądu elektrycznego o 1 proc. Dla dokonania tej obniżki miarodajne jest jednak tylko opublikowanie nowych cen węgla przez Główny Urząd Statystyczny. Dopiero w miesiąc po ogłoszeniu nowych cen węgla w „Wiadomościach Statystycznych", nastąpi automatycznie obniżka cen elektryczności. Jeśli nowe ceny węgla ogłoszone będą w listopadowym numerze „Wiadomości Statystycznych" to obniżka cen elektryczności wejdzie w życie w 30 dni po ukazaniu się tego numeru, czyli w drugiej połowie grudnia.

Należy przytem dodać, że wobec rabatów, z jakich dotychczas korzystały elektrownie przy zakupnie węgla, obniżka cen elektryczności nastąpi od nowych cen netto i wyniesie prawdopodobnie 5 proc.

Dla przeprowadzenia obniżki cen prądu elektrycznego nie będą powoływane żadne specjalne komisje. Na mocy nadań koncesyjnych obniżki cen elektryczności dopilnować mają wojewodowie.

—o—

Dwa morderstwa polityczne w Żółkwi.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy w sprawie zamachu i morderstwa, dokonanego przez członków OUN. w Żółkwi zeznawali jako świadkowie członkowie policji, którzy dokładnie opisali sposób wykrycia morderców. Na rozprawie popołudniowej oskarżony Kulikowiec, morderca Jacyny, oświadczył, że nie przyznaje się do czynu, ponieważ poprzednie zeznania były rzekomo wymuszone. W tej chwili wskutek defektu w turbinie elektrowni miejskiej zgasło światło. Przewodniczący zarządził przyniesienie świec i rozprawa odbywała się w dalszym ciągu. Pod koniec rozprawy przewodniczący trybunału odczytał 20 pytań dla sędziów przysięgłych.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się z pewnem opóźnieniem z powodu niedyspozycji obrońców dr. Szuchiewicza i dr. Szewczuka. Wreszcie o godz. 9.30 zjawił się dr. Szuchiewicz, dr. Szewczuk zaś doniósł, że na rozprawę przyjść nie może. Wobec tego obrony klienta dr. Szewczuka osk. Waseczki podjął się dr. Szuchiewicz.

Następnie zaczęto omawiać pytania, jakie mają być postawione sędziom przysięgłym.

Co do wszystkich oskarżonych postawiono pytania w kierunku zbrodni zdrady stanu przez przynależność do OUN., a co do poszczególnych oskarżonych jeszcze o inne zbrodnie.

I tak co do Hałapaca, że wydał rozkaz zabicia Jacyny, że oświadczył sprawcy zamachu na Humena, że H. ma być zabity i że pouczał tego sprawcę z jakiego miejsca ma strzelać do Humena.

Co do Kasaraba, że polecił zabić śp. Jacynę, że polecił zabić Humena i wręczył sprawcy rewolwer i naboje.

Co do Kulikowca w kierunku skrytobójczego morderstwa na osobie śp. Jacyny.

Co do Matły, że wydał rozkaz zabicia Humena i zabicia śp. Jacyny.

Co do Stójkiewicza, że wydał Hałapacowi polecenie, by sprawcy zamachu na Humena kazał wykonać ten zamach i że wyraził oburzenie, że rozkaz zabicia Jacyny nie został wykonany.

Wreszcie co do Waseczki w kierunku usiłowanego zabójstwa na osobie Humena.

Następnie poszczególni obrońcy żądali postawienia pytań dodatkowych.

Trybunał postanowił część wniosków odrzucić, dopuścił natomiast dodatkowe pytanie do Kulikowca, że działał pod silnem wzruszeniem.

W tem miejscu zabiera głos dr. Szuchiewicz i oświadcza, że wycofuje się z obrony Waseczki, gdyż nie może brać odpowiedzialności wobec kolegi dr. Szewczuka.

Po naradzie Trybunał postanawia, aby adw. Szuchiewicz objął obronę Waseczki z urzędu. Adw. Szuchiewicz prosi, by raz jeszcze zwrócić się telefonicznie do dr. Szewczuka. Zabiera głos prokurator i oświadcza, że dr. Szuchiewicz celowo zdąża do przerwania rozprawy.

Wyrok zapadnie dziś wieczorem.

Skazanie księży grecko-katockich
za nadużycie uroczystości kościelnych dla polityki.

W sądzie grodzkim w Brodach toczyła się swego czasu rozprawa karna przeciwko ks. Juljanowi Rudkiewiczowi z Leszniowa i ks. Stefanowi Hawrylukowi z Sznyrowa, oskarżonym o rozsiewanie fałszywych wieści, skierowanych przeciwko państwu i jego autorytetowi, oraz przeciw 9 wieśniakom z powiatu brodzkiego, oskarżonym o znieważenie posterunkowego P. P. z Leszniowa w czasie pochodu z okazji święta ukraińskiej młodzieży Chrystusowej. Po przeprowadoznej rozprawie sąd skazał na bezwarunkowy areszt ks. Juljana Rudkiewicza na rok więzienia, ks. Stefana Hawryluka na 9 miesięcy, a pozostałych oskarżonych na bezwarunkowy areszt od 4—9 miesięcy. W następstwie apelacji, sąd okręgowy w Złoczowie, jako odwoławczy zatwierdził wyrok I. instancji, zawieszając wyjątkowo obu księżom wykonanie kary na okres trzech lat.

—o—

Zarząd Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r. wzywa wszystkich swoich członków do udziału w odsłonięciu tablicy pamiątkowej ku czci śp. Gen. Bryg. Pierackiego Bronisława. Zbiórka dnia 10 listopada b. r. o godz. 12.30 przed Dworcem Głównym. Zaś dnia 11-go listopada zbiórka w lokalu Związku Obońców Lwowa o godz. 9 rano.

Flagi i zbiórka. Z okazji Święta Niepodległości miasto Lwów będzie udekorowane flagami i nalepkami. Dochód z nalepek przeznaczony na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa, ochronkę Piłsudskiego i Straż Mogił.

Wypowiedzenia w Ubezpieczalni lwowskiej. Dowiadujemy się, że w Ubezpieczalni lwowskiej zapadła decyzja zwolnienia 30 pracowników administracyjnych i administracyjno-lekarskich, pracujących w ambulatorjach i zatrudnionych przy skierowywaniu pacjentów do lekarzy.

Kiedy nastąpi **ukonstytuowanie się nowej Izby Przem.-Handlowej we Lwowie.** Ukończenia wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie należy oczekiwać w połowie grudnia b. r. W tym czasie nastąpi nominacja 7 członków Izby przez P. Ministra przemysłu i handlu. Ukonstytuowanie się radców nowej Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie nastąpi z końcem grudnia b. r., a najpóźniej w pierwszych dniach stycznia 1935 r. Najpóźniej w tym czasie Izba przystąpi do normalnych prac gospodarczych.

Lwów bez światła. Wczoraj około g. 18-ej wskutek defektu w turbinie elektrowni miejskiej w całem mieście zgasły światła elektryczne na przeciąg kilkunastu minut. W tym czasie na ul. Potockiego zdarzyło się zderzenie tramwaju z wozem ciężarowym, na szczęście bez ofiar.

Dnia 11 b. m. pociągi popularne do Lwowa. Wzorem lat poprzednich organizuje Dyrekcja kolejowa w dniu 11 listopada b. r. cztery pociągi popularne do Lwowa. Rozkład jazdy i ceny biletów są następujące: Tarnopol odj. 5.57, odjazd ze Lwowa 23.40, bilet 7 zł. Przemyśl odj. 8.03, odjazd ze Lwowa 23.35, bilet 5 zł. Jarosław odj. 6.41, odjazd ze Lwowa 23.35, bilet 7.20 zł. Stryj odj. 7.00, odjazd ze Lwowa 0.02, bilet 3.80 zł. Borysław odj. 5.49, odjazd ze Lwowa 22.57, bilet 5.80 zł. Drohobycz odj. 6.46, odjazd ze Lwowa 22.56, bilet 5.80 zł. — Bilety do tych pociągów są do nabycia w stacjach kolejowych, wymienionych powyżej i w biurach Orbisu. W przeddzień odjazdu należy informować się w stacjach o ewent. zmianach w biegu pociągu.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano + 8.0, ciśn. atm. 729.49, o godz. 13-tej temp. + 11.0, ciśnienie atm. 729.62. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. + 10.2, ciśnienie atm. 730.39.

Rozmowa ministra Lavala z ambasadorem Rzeszy.

Paryż. 7 XI. (PAT.) Min. spraw zagr. Laval przyjął wczoraj ambasadora niemieckiego Kestera, z którym omówił sprawy, dotyczące plebiscytu w Zagłębiu Saary. Spotkanie miało charakter wysoce kurtuazyjny. Min. Laval stwierdził, że Francja nie zrzeknie się zobowiązań ciążących na niej względem Rady Ligi Narodów, oraz zaprzeczył pogłoskom prasy zagranicznej, jakoby wydane zostały jakieś zarządzenia wojskowe lub też część oddziałów wojskowych miała być przegrupowana. Ambasador Kester oświadczył, że Niemcy nie zamierzają negować warunków zawartych w traktacie wersalskim dla zapewnienia wolności głosowania obywatelom Saary.

Z KRAJU.

Największy most w Polsce. Dnia 11 b. m. odbędzie się uroczyste otwarcie mostu drogowego na Wiśle w Toruniu. Most o długości 900 metr. i szerokości użytkowej 15 mtr. może być uważany jako największa inwestycja drogowa w Polsce. Budowę rozpoczęto w r. 1928, ukończono w r. 1934. — Most zbudowany został z funduszów państwowych i miejskich.

Rada naczelna przemysłu filmowego. W obecności reprezentantów Rządu, świata filmowego i prasy, odbyło się w Warszawie zebranie inauguracyjne nowopowstałej Rady Naczelnej Przemysłu Filmowego w Polsce. Obejmując przewodnictwo prez. Zagrodziński wygłosił przemówienie w którem przedstawił genezę powstania, cele oraz zadania nowej organizacji, łączącej 4 organizacje filmowe a mianowicie Polski Zw. Przem. Filmowych, Zw. Polskich Zrzeszeń Teatrów Świetlnych, Polski Zw. Producentów Filmowych i Zw. Producentów Filmów Krótkometrowych.

Zuchwały napad rabunkowy na dom kupca. Zuchwałego napadu rabunkowego na dom kupca Mosesa Eigena we wsi Buszcze pow. brzeżańskiego dokonano o godz. 12 w nocy. Kiedy domownicy już spali 4 osobników uzbrojonych, dwóch w karabiny, jeden w rewolwer, a jeden w długi nóż, po steroryzowaniu Eigena i jego rodziny zrabowało 20 dolarów amer. i 23 zł. Moses Eigen, broniąc się został postrzelony przez bandytów.

ZE ŚWIATA.

Fikcyjne kwity radjostacji sowieckiej dla... Szopena. Przy kontroli w radjostacji dniepropiotrowskiej, wykryto niezwykle pomysłowe i dowcipne nadużycia. Oto rozgłośnia tamtejsza wystawiała asygnaty na fikcyjne honorarja dla Bethovena, Mozarta i Szopena. W sposób oszukańczy przeprowadzano kwity te regularnie przez księgi. Tak oryginalnie maskowano nadużycia urzędników radjowych, którzy te honorarja zagarniali do własnej kieszeni. Aresztowano kilkunastu winowajców.

Niemcy kupili zwycięski typ hydroplanu holenderskiego. Niemiecka Lufthansa zakupiła u przedstawiciela amerykańskich zakładów lotniczych Douglasa, samolot komunikacyjny, podobny do tego, na którym lotnicy holenderscy Parmentier i Moll przelecieli z Anglji do Australji. Samolot ten typu Douglas DC 2, dostarczony zostanie około 20 b. m. niemieckiej Lufthansie i znajdzie zastosowanie na jej linjach lotniczych.

5 więźniów przypłaciło śmiercią ucieczkę. 15-tu więźniów więzienia państwowego w stanie Louisiana (U. S. A.) zatrudnionych na polu ziemniaczanem, nagle rzuciło się w różnych kierunkach do ucieczki. Dzięki przytomności umysłu dozorców, udało się niebawem wszystkich więźniów schwytać. Ponieważ nie obyło się bez strzałów, jeden więzień został zabity, a czterej inni śmiertelnie ranni.

Z WYDAWNICTW.

Lutnia w tornistrze — A. Kowalski. Warszawa Główna Księgarnia Wojskowa. Cena 3.20 zł. — Jednem ze źródeł radości i wesela dla szeregowych jest pieśń żołnierska. Pieśń ta jest wyrazem humoru i zadowolenia żołnierza, ujściem dla jego bystrości umysłu i spostrzegawczości, momentem swobody wśród wojskowego rygoru, wesołą i frywolną krytyką życia i środowiska wojskowego i porachunkiem ze wszystkiem, co żołnierzowi zalazło za skórę. Nie dość na tem, w niej najlepiej wypowiada się osobowość i tężyzna żołnierza i najwierniej wyraża się jego dusza. To też dobrze się stało, że ukazała się nowa praca z tego cyklu — pokaźny tomik pieśni i wierszy żołnierskich kpt. Adama Kowalskiego pt. „Lutnia w tornistrze", wydany nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie. Tematem tych pieśni są wspomnienia i przeżycia legjonowe, ten z pod Łowczówka, Lasek, z nad Styru, życie i służba pokojowa, rzeczy i postacie wielkie, wreszcie służba i życie w KOP. Wiersze te są proste i przez to piękne w swej prostocie i szczerości. Opiewają one służbę żołnierską — jej powaby, radości i niedole. Jedne z nich odznaczają się niefrasobliwym humorem, inne zaś cechuje gorące uczucie. Przepojone są tężyzną żołnierską.

Giełda z dnia 7 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, ziemniakach, rzepaku, mące oraz egzekutywna sprzedaż makuchów. Pszenica, żyto, otręby żytnie i jęczmienne zniżkują w cenie. Za ziemniaki przemysłowe o zawartości 18 prc. skrobji płacono zł. 3.50—3.75 loco stacja załadowcza. Tendencja zniżkowa, usposobienie spokojne. Pszenica jednol. (Podwołoczyska) 16—16.25, (Lwów) 17.75—18, zbior. 14.75—15, 16.50—16.75, żyto jednol. 13—13.25, 14.75—15, zbior. 12.50—12.75, 14.15—14.50, ziemniaki 3.25—3.50, otręby żytnie 7—7.25, 7.75—8, jęczmienne 8.50—9, 10.50—10.75. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez zainteresowania. Dolar poza Giełdą zł. 5.28 1/4

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.87, Berlin 213.25, Gdańsk 172.82, Holandja 358.40, Londyn 26.55, N. Jork kabel 5.30 3/8, Paryż 34.90 1/2, Praga 22.13, Szwajcarja 172.54, Włochy 45.36. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 1/2, 4 prc. poż. inw. 116, 5 prc. konw. 66, 6 prc. poż. dol. 72 3/4—1/2, 4 prc. poż. dol. 53—1/4, 7 prc. poż. stabil. 77—76 3/4. **Akcje:** Bank Polski 94 3/4—95, Lilpop 10.60. **Dolar** w obr. pryw. 5.28 3/4.

Program radjowy.

Czwartek, 8 listopada.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Obrazek z piosenkami dla dzieci młodszych. 12.30: Poranek szkolny. 13: Dziennik południowy. 13.10: D. c. poranku. 15.35: Giełda. 15.45: Muzyka salonowa. 16.45: Lekcja francuskiego. 17: Słuchowisko. 17.50: Listy i programy. 18.05: Feljeton teatralny. 18.15: Muzyka poważna. 18.45: Feljeton literacki. 19: Recital śpiewaczy 19.20: Feljeton aktualny. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Rewja orkiestry. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert wieczorny. 21.45: Odczyt. 22: Koncert reklamowy 22.15: Lekcja tańca. 22.35: Muzyka taneczna.

Benesz o stosunkach czesko-polskich.

Praga. 7. XI. (PAT). Min. Benesz wygłosił w parlamencie przemówienie o polityce zagranicznej, w którem omówił między innymi stosunki z Polską. Min. Benesz zaznaczył, że między Czechosłowacją a Polską trwa stan wzajemnej rezerwy politycznej. Różnice, jakie wynikły ubiegłej wiosny, po znanej ówczesnej kampanji prasy polskiej, nie straciły wprawdzie owego lokalnego charakteru i jako takie zostały określone przez rząd polski. Podkreślano jednak różnice poglądów na niektóre ważne zagadnienia międzynarodowe: świadczy o tem obecny stan stosunków polsko-francuskich i odpowiedź polska w sprawie paktu wschodniego, wizyta Gömbösa w Warszawie, stosunki Polski z Małą Ententą, dalszy ciąg antyczeskiej kampanji i inne jeszcze sprawy o charakterze formalnym i rzeczowym, o których mówca nie chce się rozwodzić. Jest to lepsze, niż niepewność i musimy to uważać nie za przejściową taktykę, ale za poważne i trwałe fakty polityczne i liczyć się z niemi spokojnie teraz i w przyszłości.

Niejasna sytuacja rządu Doumergue'a.

Paryż. 7. XI. (PAT). Wczorajsze posiedzenie Rady ministrów posiadało duże znaczenie polityczne. Omawiano prawie wyłącznie stanowisko przedstawicieli partji radykalnej i radykalno-socjalnej wobec wniosku o prowizorjum budżetowe. Min. Herriot nie ukrywał przed swymi kolegami z gabinetu, że jego przyjaciele nie chcą zgodzić się na procedurę proponowaną przez premjera, gdyż umożliwiłoby to rozwiązanie Izby w razie niepomyślnego dla Doumergue'a wyniku głosowania. Na skutek tego oświadczenia zapytał premjer Herriota czy on uważa, że powinno to pociągnąć za sobą dymisję sześciu ministrów radykalnych. W celu naradzenia się nad wytworzoną w ten sposób sytuacją, min. Herriot wraz z ministrami radykalnymi udał się do przyległego salonu, gdzie odbyto półgodzinną naradę. Następnie wskutek nalegań min. Marchandeau i Lavala, Herriot zgodził się odroczyć swą decyzję do przyszłego posiedzenia Rady ministrów, t. j. do czwartku. Przed tem posiedzeniem grupa radykalna będzie mogła ustalić swe stanowisko.

Z ostatniej chwili.

Nowy kryzys gabinetowy we Francji.

Paryż. 7 XI. (PAT.) Havas donosi, iż jak się zdaje wszystkie możliwości porozumienia zostały wyczerpane i wczorajsze posiedzenie Rady ministrów stanowiło wstęp do przesilenia rządowego. Niektóre dzienniki, podając sprawozdania z obrad rady ministrów zapewniają, że **ministrowie radykalni podali się do dymisji,** lecz prezydent Lebrun zażądał, aby zgłosili je dopiero we czwartek. Jest jeszcze wprawdzie znikoma nadzieja, że na dzisiejszem posiedzeniu grupa radykalnych socjalistów zmieni swe stanowisko, lecz nikt już niema złudzeń co do tego, gdyż sytuacja jest już zbyt dobrze określona, aby można było liczyć na zawarcie porozumienia w ostatniej chwili. Dzienniki paryskie podają te wiadomości pod znamiennym tytułem „Przesilenie rządowe jest faktycznie otwarte". Bez względu na znaczenie ewentualnego odejścia premjera Doumerguea w kołach politycznych wyrażają nadzieję, że porozumienie partyjne nie będzie zerwane. Jako kandydatów na następcę Doumerguea wymieniają min. Lavala, przewodniczącego Izby Bouissona, marszałka Petain i min. Flandina.

——o——

Zwycięstwo prezydenta Roosevelta w Stanach Zjednoczonych.

Londyn. 7 XI. (PAT.) Aczkolwiek znane są tylko częściowo wyniki wyborów w Stanach Zjednoczonych, to jednak wskazują one na decydującą przewagę demokratów i całkowite zwycięstwo prez. Roosevelta. Do Izby reprezentantów wybrano do tej pory 167 demokratów i 33 republikanów. Dotychczas niema danych z 215 okręgów. Jak dotąd, można stwierdzić, iż większość w Izbie podtrzymają demokraci. Również wybory do senatu znajdują się pod znakiem przewagi kandydatów demokratycznych. W wyborach gubernatorów stanów, gubernatorem Nowego Jorku wybrany został ponownie demokrata Lehman, natomiast kandydat republikański Moses poniósł porażkę. Upton Sinclair, który kandyduje na gubernatora stanu w Kalifornji ma niewielkie szanse zwycięstwa. Wiadomo dotąd, że demokraci uzyskali większość w stanach Wirginia, Floryda, Missisipi, Texas, Arisona, Nowy Jork, Nevada i Telessi. W niektórych stanach doszło do krwawych zajść. Są zabici i ranni. Naogół jednak panuje spokój i porządek.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Skrzypek Vasa Prihoda.

Czem kiedyś był Kubelik, jest od szeregu lat teraz Vasa Prihoda. Utworami Paganiniego i Dworzaka zdobył sobie Prihoda przed kilku laty Europę; ten sukces pozostaje nadal wierny temu pierwszorzędnemu skrzypkowi. Pod względem techniki brawurowej Prihoda stoi może najwyżej; ale tylko pod tym względem. Z przedstawicielami gry klasycznej, na czele których stoi Huberman, nie chcemy go porównywać, a zapewne i sam Prihoda nie chciałby z nimi iść w zawody.

A jednak w ostatnich latach ujawnia się w programach Prihody widoczna dążność do wniknięcia względnie opanowania repertuaru klasycznego. Prócz bowiem utworów obliczonych na popisanie się grą brawurową, Prihoda wciela w swoje programy także kompozycje poważniejsze jak Cezara Francka sonatę a nawet samego Bacha. I tutaj musi się stwierdzić duże uduchowienie tonu i pojmowania, jędrny i szeroki ton w kantylenie, niezbędny przy interpretacji utworów stylu klasycznego.

Najswobodniej zdawał się czuć Prihoda przy wykonywaniu utworów Dworzaka i sonaty Francka. Zwłaszcza w sonacie Francka umiał Prihoda trafnie oddać romantycznego ducha francuskiego stylu. Elegancja w prowadzeniu smyczka i artystyczne pokonanie strony wirtuozowskiej zjednały Prihodzie zasłużony, pierwszorzędny sukces. Kulminacyjnym punktem wczorajszego powodzenia było jak zawsze wykonanie warjacyj Paganiniego; tu zdaje się, że Prihoda jest niedościgniony. G.

Ambasador Raczyński u króla Jerzego.

Londyn. 7. XI. (PAT). Wczoraj przedpołudniem amb. Raczyński złożył królowi angielskiemu listy uwierzytelniające. Ambasador wraz z członkami ambasady przeprowadzony został do apartamentów królewskich, gdzie oczekiwał go min. Simon w galowym stroju dworskim. Min. Simon udał się pierwszy do króla, a następnie marszałek dyplomatyczny dworu wprowadził ambasadora polskiego do pokoju audjencjonalnego. Król Jerzy b. serdecznie powitał nowego ambasadora Polski i odbył z nim kilkuminutową rozmowę. Następnie ambasador przedstawił królowi towarzyszących mu członków ambasady.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

GEORGE OVEN BAXTER. 60

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

— Mam wrażenie, że zgadzamy się pod tym względem — wyrzekł kowboj.

— Mój chłopcze — odparł szeryf prawie ojcowskim tonem — widzę, że rozumiesz — w żywotnym interesie fermy — mogę jedynie wyrazić — to jest, mam nadzieję...

W zmieszaniu plątały mu się słowa. Wkońcu Shorty wybawił go z trudności wybuchając śmiechem.

— Przypuszczam — powiedział — że nie będzie Pan mi miał za złe, jeśli poświęcę jeden dzień roboczy na to polowanie?

— Za złe? Shorty, otrzymasz całomiesięczną gażę w nagrodę jeżeli zdołasz upolować tego tchórza!

— Niema najmniejszej wątpliwości — zapewnił Shorty, widząc już w wyobraźni tę hulankę jaką zamierzał urządzić za obiecaną mu nagrodę, że rozprawię się z nim należycie. Będziecie mogli wszyscy się z tego uśmiać!

— Poczekaj — zawołał fermer, widząc, że Shorty zamierza odejść. — Czy koniecznem jest, by Róża to widziała?

— Oczywiście — odrzekł kowboj — czyż to nie dla jej dobra?

Shorty, nie tracąc czasu, błąkał się stale koło domu oczekując na odpowiedni moment działania. Ale nie było to łatwem. Jeremjasz spędzał większą część dnia i nocy w lesie, czasami sam, czasami zaś z Różą, ale rzadko spacerował koło domu.

Róża czegoś się domyślała. Udała się wprost do ojca.

— Ojcze — zapytała — czy nasi chłopcy zamierzają sprowokować awanturę z Jeremjaszem?

— Różo — odparł na to szeryf spokojnie, patrząc jej w oczy — czyż nie będzie on musiał radzić sobie z chłopcami do końca życia, mając w perspektywie rządzenie tą fermą?

Widocznie nie zastanawiała się nad tem. Chciała coś powiedzieć, lecz po chwili odeszła w milczeniu. Fermer mógł słusznie przypuszczać, że nie uprzedzi o niczem narzeczonego. Ucieszył się, mniemając, że jest to pierwszy objaw rozsądku z jej strony.

Epilog projektowanego zajścia nastąpił zupełnie niespodziewanie.

Gdy cała rodzina wraz z Jeremjaszem przechadzała się przed domem, nadjechał nagle Shorty na kosmatym koniu, który wyczyniał przedziwne harce, pobudzany do tego niewidzialnemi dla patrzących uderzeniami ostróg jeźdźca. Całe towarzystwo śmiało się na widok niesamowicie podskakującego na siodle Shorty'ego.

W pewnej chwili zsunął się z siodła i podszedł do Saylora z twarzą posępną jak noc.

— Czy śmiałeś się zemnie? — zapytał.

— Ja? — wyszeptał biedny Jeremjasz. Ależ...

— Ty tchórzu! — warknął Shorty i uderzył go w twarz otwartą dłonią aż rozległ się odgłos jak wystrzał z rewolweru.

Róża Kenvorthy zrozumiała, iż nadszedł czas decydującej próby. Wprawdzie męskość Jeremjasza objawiła jej się w ciemnościach leśnych w całej pełni, lecz nie wiedziała jak on się zachowa w walce z drugim mężczyzną. I to z jakim mężczyzną! Głowa Shorty'ego sięgała Jeremjaszowi zaledwie do ramienia.

Zesztywniała w bezruchu. W wyobraźni widziała już jak Jeremjasz błyskawicznem uderzeniem ręki powala na ziemię zakrwawionego kowboja. Lecz to nie nastąpiło. Jeremjasz Saylor od zadanego mu razu zatoczył się w tył i stał na miejscu z oczami utkwionemi w ziemię, przyciskając ręką uderzony policzek. Shorty, pozornie trzęsąc się z uniesienia, nadal mamrotał: — Ty tchórzu, niedołęgu! śmiejesz się ze mnie? Ja ci tu pokażę! Wyrzekłszy to obrócił się na pięcie, a Róża, ponsowa ze wstydu i oburzenia spostrzegła stojących dookoła kowbojów, będących świadkami tego zajścia. Nieomal zemdlała z doznanego przykrego wrażenia. Siłą woli jednakże zachowała zewnętrzny spokój wycofując się z towarzystwa i zamykając w swoim pokoju. Po upływie pół godziny, spotkała się wieczorem sam na sam z Saylorem mając wciąż upokorzającą scenę przed oczami. Nie traciła czasu ani słów, starając się tylko nie okazywać mu swej pogardy:

— Jeremjaszu — odezwała się doń — czemu nie zareagowałeś, gdy Shorty ciebie uderzył?

On spojrzał na nią jak gdyby ze zdumieniem.

— Przecież on jest dużo mniejszy odemnie — powiedział.

Ten słaby argument rozdrażnił ją.

— Jeremjaszu! — wykrzyknęła.

— Zresztą, mówiąc szczerze, nie chciałem, Różo, go dotknąć z obawy, aby mu nie uczynić za wielkiej krzywdy!

— Och! — zawołała dziewczyna odsuwając się od niego. Ty tchórzu!

Nie zauważyła nawet jak silnie drgnął na te słowa, tak była uniesiona żalem, wstydem i złością.

— To już koniec! Nigdy za ciebie nie wyjdę. Wielkie nieba, prawie, że jestem wdzięczną Shorty'emu, iż zdemaskował ciebie! Nie chcę cię już więcej widzieć na oczy!

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 2572/34. Edykt licytacyjny. Dnia 11 grudnia 1934 o godz. 9 rano sprzeda się w drodze publicznego przetargu w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, sala II. w biurze Nr. 1 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, realność objętą wyk. hip. l. 1544 Dz. I. gminy miasta Lwowa, składającą się z pb. lk. 5245 i gr. lk. 2979/2 o łącznej przestrzeni 487 m kw., na których stoi murowany parterowy budynek mieszkalny kryty blachą, ogrodzony siatką drucianą. Dom otoczony ogrodem kwiatowym. Realność stoi przy ulicy Dunin Borkowskich l. orj. 6, lkons. 238 1/4. Budynek posiada instalację elektryczną gazową i wodociągową. Do realności whl. 1544/I. gm. m. Lwowa należą przynależności opisane bliżej w protokole oszacowania. Wartość szacunkowa realności wraz z przynależnościami wynosi 60.001 zł., zaś najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 30.000 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru II.

Lwów, 20 października 1934. 5476K

VI. Km. 3143/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego, Rewiru VI. we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Lwowie, odbędzie się dnia 10 grudnia 1934 r. o godz. 10-tej w biurze Nr. II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, przy ul. Sądowej Nr. 7 w parterze, licytacja realności obj. whl. 1058/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. budowlanej l. kat. 7031, o pow. 522 m kw., na której stoi dom parterowy mieszkalny w połowie podpiwniczony, murowany, z 1 pokojem na poddaszu przy ul. Bocznej Pijarów Nr. orj. 9 położony. Do realności należą przynależności, ocenione na kwotę 1.045 zł. 20 gr. Wartość szacunkowa realności obj. lwh. 1058/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami wynosi 29.810 zł. 15 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę 14.905 zł. 07 gr. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty może każdy mający chęć kupna obejrzeć w godzinach urzędowych w Oddziele kancelaryjnym, biuro Nr. II. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie w parterze. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej w dniu terminu, przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju, co do samej nieruchomości, nie miałyby już znaczenia, na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości obecnie są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tegoż Sądu i nie wskażą pełnomocnika, dla doręczenia w siedzibie Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie zamieszkałego.

Władysław Łowicki, komornik.

Lwów, dnia 6 listopada 1934 r. 5516K

VIII. Km. 5390/33. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 16 listopada 1934 r. o godzinie 11-tej przedpoł. we Lwowie przy ul. Issakowicza 19, sprzeda przez publiczny przetarg następujące przedmioty: ruchomości domowe i urządzenie biurowe. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII.

Lwów, 19 października 1934. 5517K

IX. Km. 2111/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 grudnia 1934 r. o godz. 11 we Lwowie, ul. Torosiewicza 25, a następnie ul. Sierpowa Nr. 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z sprzętów domowych, kasy, maszyny do krajania bułek, młynka do tarcia bułek, 1 wagi decym., 2 wozów piekarskich i 2 koni, które zostaną ocenione przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 31 października 1934. 5515K

Km. 477/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Leżajsku, mający kancelarję w Leżajsku, ul. Klasztorna Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 grudnia 1934 r. o godz. 8 w Leżajsku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wiktora Karasińskiego syna Franciszka nieruchomości: realność lwh. 2215 ks. gr. gm. kat. Leżajsk stanowiąca zabudowania mieszkalne, gospodarcze i przemysłowe. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 69.890, cena zaś wywołania wynosi zł. 34.945. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 6.898. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Leżajsku, ul. Mickiewicza, sala Nr. 17.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Leżajsk, 18 września 1934. 5496K

I. Km. 2074/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku Rewiru I. Józef Hulewicz, mający kancelarję w Sanoku przy ulicy Kazimierza Wielkiego l. 10, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 listopada 1934 r. o godzinie 11-tej w Zarszynie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużniczki Zofji Wiktorowej w Zarszynie, a składających się z jednego fortepianu marki Ernst-Kaps, oszacowanego na kwotę 1.500 zł. na pokrycie wierzytelności wierzyciela Józefa Szuby z Jasionowa. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik. 5520K

II. Km. 5850/33. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 16 listopada 1934 o godz. 11-ej przedpoł. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości w Borysławiu przy ul. Kościuszki, składających się z urządzenia domowego, wartości kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 5518K

Km. 2225/34. Obwieszczenie. Dnia 19 listopada 1934 o godzinie 12 w południe w Sławentynie sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: 1) urządzenie domowe, 2) nakrycie stołowe, 3) fortepian firmy „Rösler", 4) urządzenie klubowe, 5) flobert i drilling, 6) rogi jelenie. Łączna suma oszacowania wynosi 1380 zł. 60 gr. Sprzedaż rozpocznie się w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości można oglądać w dniu poprzedzającym licytację od godziny 9 rano do godziny 15-ej.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Podhajce, 24 października 1934. 5519K

IV. Km. 1279/34. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. przy ul. H. Kołłątaja l. 2 urzędujący na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1934 r. od godz. 12-tej w Przemyślu, ul. Barska 15 odbędzie się licytacja ruchomości składających się: z 1 maszyny do szycia, 1 kredensu kuchennego białego, 1 kilimu na ścianie, 1 lustra dużego ciemnego, 1 nocnego stoliczka, 1 komody ciemnej dużej, 1 psyche dębowej, jasnej, 1 szafy dębowej jasnej oszacowanych na łączną sumę 540 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Przemyśl, 5 listopada 1934. 5522K

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 10/34. Otwarcie postępowania ugodowego. Wskutek wniosku dłużnika Józefa Kormanka, kuśnierza w Gorlicach otwiera się w myśl § 1 o. ugod. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się Dra Józefa Muchowicza, sędziego Sądu grodzkiego w Gorlicach, zarządcą ugodowym Szymona Zaczka, kupca w Gorlicach. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 19 listopada 1934 r. w Sądzie grodzkim w Gorlicach. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie grodzkim w Gorlicach na dzień 21 listopada 1934 o godz. 9 rano.

Sąd Okręgowy.

W Jaśle, dnia 27 października 1934. 5505

Sa. 2/34/78. Zatwierdzenie ugody. Zawartą między dłużnikiem Anzelmem Horowitzem kupcem w Stanisławowie, ul. Karpińskiego 1 a jego wierzycielami przy audjencji ugodowej dnia 30 maja 1934 ugodę do Sa. 2/34/78 zatwierdza się. 5506

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Stanisławowie, dnia 29 października 1934

I. Sa 18/33/33. Postępowanie ugodowe dłużnika Józefa Wachsa konfekcja damska i męska w Tarnopolu zostało ukończone. Układ sądownie zatwierdzony.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Tarnopol, dnia 4 października 1934. 5485

Sa. 16/34/11. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Mozesa Steina właśc. handlu konfekcji we Lwowie, Kazimierzowska 5 pod firmą nieprot. M. Stein. Komisarz ugodow Terkel Sędzia Sądu okręgowego we Lwowie. Zarządca ugodowy Zygmunt Grosskopf współwłaśc. firmy S. Grosskopf i Synowie, Lwów, Kazimierzowska 37. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 23 dnia 5 grudnia 1934 o godz. 11.30 przedpołudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 30 listopada 1934.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 27 października 1934. 5511

I. S. 6/34. Postępowanie ugodowe dłużnika Ignacego Blaufedera w Krakowie Florjańska 30 jest zakończone.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 14 września 1934. 5502

FIRMY.

Firm. 1343/34. Stow. II. 14. Zmiany dotyczące firmy spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 4 lipca 1934. Brzmienie firmy: „Polska Spółdzielnia kredytowa z ogr. odp. we Lwowie przedtem Krajowe Towarzystwo Zaliczkowe urzędników stow. zar. z ogr. poręką. Siedziba firmy: miasto Lwów. Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 12 maja 1934 uchwalono zmianę § 50 statutu w brzmieniu ustalonem w protokole dołączonym do akt. Odtąd ogłoszenia spółdzielni umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1934. 5469

Firm. 1268/34. Stow. I. 63. Zmiany dotyczące firmy spółdzielni. Do rejestru wpisano 10 sierpnia 1934 r. Brzmienie firmy: Kasa Zaliczkowa i Oszczędności w Żółkwi Spółdzielnia zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba: Żółkiew. Zmiany: Dotychczasowy zastępca Zarządu Ignacy Drozdowski ustąpił, zastępcą zarządu wybrano Józefa Podgórskiego.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 8 czerwca 1934 r. 5468

Firm. 90/34. C. VIII. 490. Zmiany dotyczące firmy spółki z ogr. odpow. Do rejestru wpisano dnia: 20 stycznia 1934. Brzmienie i siedziba firmy: „Eka" fabryka akumulatorów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Kopernika 18. Zmiany: Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 28 grudnia 1933 r. Lrep. 293 zmieniono ustęp V., VIII i XII. kontraktu spółki w brzmieniu ustalonem w dołączonym do akt protokole. Wpisuje się prokurę inż. Romana Gamoty we Lwowie, ul. Potockiego 110. Kapitał zakładowy podwyższony wynosi odtąd 55.000 zł. pełnowpłaconych. Zastępcą zawiadowcy ustanowiono: Władysławę Ekesównę. Podpis firmy odtąd nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca lub zastępca zawiadowcy z prokurentem łącznie. Odmawia się wpisowi udzielenia pełnomocnictwa Dr. Romanowi Ekesowi jako niedopuszczalnemu.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 16 stycznia 1934. 5467

Firm. 1760/33. C. IV. 22. Zmiany dotyczące firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia 17 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: „Rypne" francusko-polskie towarzystwo naftowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Batorego 26. Zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 23 października 1933 wybrano zawiadowcami spółki Dra Jerzego Marjana Kozickiego, zam. we Lwowie, ul. Listopada 112 oraz Edwarda Nehla, zam. we Lwowie, ul. Dwernickiego 8. Wykreśla się prokurę Dra Jerzego Kozickiego.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 16 listopada 1933 r. 5466

Firm. 1761/34 Spółdz. III. 185. Zmiany dotyczące firmy jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 7 sierpnia 1934 r. Brzmienie firmy: J. A. Baczewski. Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: Brzmienie firmy zostało zmienione na „J. A. Baczewski S. i A. Baczewski i Ska".

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1934 r. 5465

Firm. 902/33. B. II. 391. Zmiany tyczące firmy S. A. Data wpisu: 14 czerwca 1933. Brzmienie firmy: Radziwiłł, Wimmer, Żeleńscy Towarzystwo Akcyjne dla wyrobów z gliny i piasku. Siedziba: Lwów, Leona Sapiehy 3. Zmiany: Udzielono prokury Tadeuszowi Sosnowskiemu zamieszkałemu we Lwowie, ulica 22 Stycznia l. 41.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1933. 5464

Firm. 193/34 C. IV. 86. Do rejestru C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Schodnica. Brzmienie firmy: „Schodnica" Spółka dla przemysłu naftowego z ogran. odpow. Forma spółki: na podstawie aktu notarjalnego Lrep. 529/34 z notarjusza Marjana Weissa z dnia 15 maja 1934 w Drohobyczu. Zawiadowcy: 1) Mellech Backenroth s. Dawida Herscha, 2) Izak Thorn, 3) Mozes Backenroth, 4) Izrael Mozes Sobel i 5) Leon Backenroth. Kapitał zakładowy wynosi 66.800 zł. pełno wpłacony. Czas trwania spółki: nieograniczony. Podpis firmy: Pod wyciśniętą, wypisaną lub wydrukowaną firmą spółki położą swoje podpisy w ten sposób, że w imieniu spółki wymagane jest spółdziałanie członków zarządu Meilecha Backenrotha s. Dawida, Herscha lub Izaka Thorna i dwóch dalszych z pozostałych 3 członków zarządu. Dzień wpisu: 11 lipca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II.

W Samborze, dnia 11 lipca 1934. 5484

Firm. 1390/34. A. VII. 245. Wpis Spółki jawnej. Do rejestru wpisano dnia 19 czerwca 1934. Brzmienie i siedziba Spółki: „Nadzieja" Kolektura Loterji Państwowej Załęski i Ska we Lwowie, ul. Legjonów l. 11. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie sprzedaży losów Polskiej Loterji Państwowej. Jako dzień rozpoczęcia przedsiębiorstwa oznacza się dzień 1 lipca 1934. Jawnymi spólnikami są: 1) Edmund Załęski urzędnik prywatny zamieszkały we Lwowie, ul. Dwernickiego 6. 2) Leopold Rosenzweig kupiec zamieszkały w Krakowie Rynek Główny 6. Do zastępowania i podpisywania firmy upoważnionym jest spólnik Leopold Rosenzweig. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis Leopold Rosenzweig.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

We Lwowie, dnia 18 marca 1934. 5463

SPADKI.

A. 345/33/12. Edykt. W sprawie spadkowej po śp. Ewelinie Mülber zmarłej w Śniatynie 19 czerwca 1933 z pozostawieniem kodycylu wedle którego zmarła poczyniła zapisy, wyczerpujące całe dziedzictwo, gdy dziedzice spadku są sądowi zupełnie nieznani, ustanawia się kuratora spadku Dra Grzegorza Hankiewicza. Zarazem wzywa się niewiadomych dziedziców, aby zgłosili się oni w ciągu roku, licząc od ogłoszenia tego edyktu i złożyli swe oświadczenie do spadku, ileże w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany z zapisobiercami.

Sąd grodzki Oddział IV.

W Śniatynie, dnia 10 lipca 1934. 5504

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 38/33. Walenty Urbanek, urodzony 4 grudnia 1864 w Odrzykoniu zamieszkały w Gogolowie w 1914 w czasie walk austro-rosyjskich na terenie Gogolowa został raniony, poczem zabrany do szpitala rosyjskiego w Strzyżowie i od tego czasu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy.

W Rzeszowie, 27 listopada 1933. 5503

T. 108/34. Grzegorz Wełyczko, urodzony 1885 w Lubyczy-Kniazie, jako żołnierz austr. 34 pp. zaginął w lecie 1915 na froncie rosyjskim. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1934. 5509

T. 136/34. Piotr Myhal, urodzony 1896 w Sznitkowie ad Sokal, jako żołnierz ukraiński w r. 1919 zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się go, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 7 września 1934. 5508

I. T. 29/34 i inne. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. I. Uczestnicy wojny światowej armji austrj.: formacja nieznana: Józef Jelonek ze Szczakowej, Józef Baran z Długoszyna. Michał Kurzawa ze Sułowa. 56 pp. Józef Korzeń z Krzczonowa, Kazimierz Józef Sokołowski z Krakowa. 20 pp. Wojciech Kwoka z Jasienia. 13 pp. Szymon Kostuch z Cichawy, Stanisław Dziób z Bieżanowa. II. Wydalili się bez wieści: Jan Pawełczyk z Jaworzna. Wdrażając postępowanie celem uznania wyżej wymienionych za zmarłych ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono o nich wiadomości Sądowi, wzywa się ich, aby stawili się przed Sądem lub w inny sposób dali znać o sobie, a to wymienieni pod I. w terminie 6 miesięcy, zaś wymienieni pod II. w terminie 1 roku od dnia niniejszego ogłoszenia. Po tym terminie orzeknie Sąd o uznaniu wyż wymienionych za zmarłych.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Krakowie 27 października 1934. 5501

ROZMAITE.

Prez. 1520/34. Ogłoszenie. Dnia 12 listopada 1934 roku rozpoczną się w gminie katastralnej Chodorów—Wołczatycze. należącej do Sądu grodzkiego w Chodorowie, dochodzenia po myśli § 21 ustawy z dnia 20 marca 1874 L. 29 Dz. U. Kr. celem założenia księgi gruntowej w tej gminie. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić w sądzie grodzkim w Chodorowie, I. piętro sala Nr. 15 i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stosowne. 5521

Sąd Grodzki.

W Chodorowie, dnia 31 października 1934.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.